

Są, a nie ma

4 marca 2023

Na 380 powiatów aż w 43 nie zatrzymują się pociągi pasażerskie, a są też takie powiaty i miasta na prawach powiatu, gdzie nie ma ani jednej kolejowej stacji pasażerskiej.

Wesprzyj nas

Urząd Transportu Kolejowego opublikował raport „Wskaźnik wymiany pasażerskiej w powiatach”, oparty na danych za 2021 r. Pokazuje on, w których powiatach najwięcej osób korzysta z kolei pasażerskiej, a w których najmniej. Prymusem pod tym względem jest woj. pomorskie, a fatalnie wypadają województwa wschodnie.

Jak informuje „Portal Samorządowy”, wskaźnik wymiany pasażerskiej, którym posługuje się Urząd Transportu Kolejowego (UTK) w swych porównaniach, pokazuje, ile rocznie osób wsiada lub wysiada z pociągu pasażerskiego w danym powiecie – w przeliczeniu na jednego mieszkańca tego powiatu. Aż w 43 powiatach pociągi pasażerskie w ogóle się nie zatrzymują, więc wskaźnik pasażerski wynosi tam 0.

Są też takie powiaty i miasta na prawach powiatu, gdzie nie ma ani jednej kolejowej stacji pasażerskiej: Jastrzębie-Zdrój, Siemianowice Śląskie, Łomża, Piekary Śląskie, powiat myślenicki (Małopolska) oraz dwa powiaty w woj. warmińsko-mazurskim: węgorzewski i gołdapski.

Odnajdziemy na mapie również jednak sporo rozległych powiatów, które mają tylko jedną taką stację: m.in. powiat lidzbarski, braniewski, olecki na Warmii i Mazurach czy powiat buski w Świętokrzyskiem.

Jak to wygląda w poszczególnych województwach? Na Dolnym Śląsku numerem jeden jest Wrocław (34,1), drugą lokatę w zestawieniu zajmuje powiat trzebnicki (28,5), a trzecią –

wołowski (23,1). Na ostatnim miejscu jest jeden z najbogatszych dolnośląskich powiatów: polkowicki (0,5).

W Kujawsko-Pomorskiem najlepsze wyniki zanotowały Bydgoszcz i Toruń (po 12,3), a najgorsze – powiat rypiński (0,02) i radziejowski (0,1). Takie zbliżone do zera wyniki wskazują, że w tych powiatach pociągi pasażerskie zatrzymują się bardzo rzadko lub wcale. Dramatycznie jest na Podkarpaciu, gdzie najlepszy wynik zanotował Przemyśl (16,3) i Rzeszów (14,5), ale w wielu powiatach tego województwa jest bez porównania gorzej. Oto kilka przykładów: powiat leski (0,01), krośnieński (0,3), sanocki (0,4), Krosno (0,7) i Tarnobrzeg (1,5).

Jeszcze gorzej sytuacja wygląda w Podlaskiem, gdzie najlepszy wynik to zaledwie 6,2 (Białystok), a wszystkie pozostałe powiaty nie przekraczają 5,0 (np. w Suwałkach to 2,0, w powiecie suwalskim – 0,01, a w łomży – 0,0).

Fatalnie jest też w woj. warmińsko-mazurskim, gdzie w sześciu powiatach w ogóle nie zatrzymują się pociągi pasażerskie (gołdapski, lidzbarski, mrągowski, węgorzewski, braniewski i olecki). Najlepiej w tym regionie wypadł Olsztyn (15,6).

Źródło: NowyObywatel.pl